

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy w Kutnie, w sprawie z powództwa (...) SA w G. przeciwko M. J. o zapłatę kwoty 9.284,29 zł: 1) zasądził od pozwanej M. J. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 5 600,93 zł z liczonymi od kwoty: 5.420,07 zł umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 28 marca 2017 roku do dnia zapłaty, 180,86 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty; 2. oddalił powództwo w pozostałej części; 3) zasądził od pozwanej M. J. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 1 160,40 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 11 lipca 2016 pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w G. a M. J. została zawarta umowa o pożyczkę nr (...) na kwotę 5000 zł. W związku z wypłatą tej kwoty pożyczkodawca naliczył opłatę przygotowawczą za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki, ocenę zdolności kredytowej, przygotowanie, doręczenie i podpisanie umowy pożyczki w kwocie 750 zł, opłatę administracyjną za obsługę pożyczki, a także inne koszty z nią związane na kwotę 4 250 zł oraz odsetki umowne za cały okres trwania umowy w kwocie 464,81 zł. Opłata administracyjna oraz opłata administracyjna stały się należne w momencie wypłaty całkowitej kwoty pożyczki (obejmującej opłaty i odsetki) i miały być płatne w równych częściach wraz z ratami pożyczki. Oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na 7% w stosunku rocznym. Pożyczka została udzielona na okres od dnia 11.07.2016 do dnia 18.01.2019, a jej spłata wraz z opłatami i odsetkami została rozłożona 30 miesięcznych rat w kwocie po 348,82 zł płatnych do dnia 18-go każdego kolejnego miesiąca. W umowie tej określono, że niespłacenie raty pożyczki wraz z należnymi odsetkami i opłatami ustalonymi w terminie, a także wypowiedzenie umowy i postawienie całej pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności powoduje powstanie zadłużenia przeterminowanego, od którego naliczane będą odsetki karne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

W ramach powyższej umowy pozwana dokonała wpłat tytułem zawartej umowy pożyczki: w dniu 19 sierpnia 2016 roku w kwocie 348,81 zł, w dniu 19 października 2016 roku w kwocie 348,81 zł, w dniu 7 grudnia 2016 roku w kwocie 349 zł.

Z uwagi na niewywiązywanie się z zawartej umowy pismem z dnia 21 grudnia 2016 roku pozwana została wezwana do niezwłocznego uregulowania zadłużenia w kwocie łącznej 752,94 zł w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. Z uwagi na niedokonywanie przez pozwaną dalszych spłat rat pożyczka została wypowiedziana pismem z dnia 14.03.2017.

Wg wycień powoda na dzień dzisiejszy pozwana jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda kwoty 9 284,29 zł w skład której wchodzi: całkowita kwota pożyczki w kwocie 4 770,07 zł, należna opłata przygotowawcza w kwocie 650 zł, opłata administracyjna w kwocie 3 683,36 zł, skapitalizowane odsetki umowne naliczone do dnia 14 marca 2017 roku – dnia wypowiedzenia umowy w kwocie 93,51 zł, skapitalizowane odsetki karne w kwocie 57,35 zł, opłaty z tytułu wezwań w kwocie 30 zł.

Pozwana M. J. ma 48 lat i z zawodu jest księgową. Zatrudniona jest na umowę o pracę jako księgową na pełen etat oraz dorabia w ramach działalności gospodarczej prowadząc usługi księgowe – z tego tytułu uzyskuje dochód netto w wysokości 3700 zł miesięcznie. Pozwana nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego w mężem – dokłada się do utrzymania domu w kwocie po 600 zł miesięcznie za prąd i ogrzewanie i w kwocie 500 zł na poczet raty kredytu hipotecznego. Mąż pozwanej pracuje jako palacz w kotłowni. Pozwana ma wiele kredytów do spłaty a ich zaciągnięcie było związane ze zmniejszeniem jej wynagrodzenia ponad 2 lata temu i koniecznością spłaty kredytu zaciągniętego na remont domu. Aktualnie pozwana spłaca jeszcze kredyt konsolidacyjny w kwocie po 1000 zł miesięcznie, ale zalega z płatnością innego kredytu, gdzie należności sięgają kwoty 9 000 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest częściowo zasadne. Podstawą dochodzonego roszczenia są przepisy o umowie pożyczki. Jak stanowi art. 720 i nast. k.c., przez umowę pożyczki dający

pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zawarta umowa stanowi tzw. umowę konsumencką. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Faktem jest, iż obowiązek zwrotu pożyczki zależy od wykonania przez dającego pożyczkę własnego zobowiązania i w tym zakresie nie było wątpliwości, iż pozwana winna się wywiązać z zawartej umowy pożyczki – pozwana bowiem nie kwestionowała zawarcia umowy, jak i pozostałych twierdzeń powoda związanych z jedynie częściową spłatą pożyczki (dokonaniu wpłaty jedynie 3 rat), czy też z dokonanymi przez powoda wyliczeniami co do wysokości pozostałych należności wg zasad ustalonych w umowie. Tym samym w świetle w/w przepisów i treści umowy nie budziło wątpliwości Sądu zasadność dochodzenia kwot z tytułu: niespłaconej części pożyczki tj. kwoty 4 770,07 zł, pobranej opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki, ocenę zdolności kredytowej, przygotowanie, doręczenie i podpisanie umowy pożyczki tj. kwoty 650 zł, skapitalizowanych odsetek umownych naliczonych do dnia 14 marca 2017 roku czyli dnia wypowiedzenia umowy tj. kwoty 93,51 zł, skapitalizowanych odsetek karnych naliczonych za okres od 1-go dnia po postawieniu całej pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności do dnia wniesienia pozwu tj. kwoty 57,35 zł, opłaty z tytułu wezwań w kwocie 30 zł, które to czynności zostały udokumentowane przez złożenie kopii 2 pism.

W tym zakresie Sąd Rejonowy ocenił, iż dochodzone przez powoda kwoty znajdowały oparcie także w przepisach prawa materialnego, podlegają więc ochronie w niniejszym postępowaniu.

Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz także opłaty administracyjnej, której część w kwocie 3 683,36 zł dochodził w niniejszym postępowaniu. Powód powołując się na zasadność naliczenia i dochodzenia niniejszej opłaty powołał się na zgodność postanowień umownych z obowiązującymi w dniu zawarcia umowy przepisami ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jedn. z 2014 r., poz. 1497 ze zm. – stan prawny na 11.07.2016), która określa zasady i tryb zawierania umów o kredyt konsumencki, w tym i maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, której powód, co podkreślił w piśmie z dnia 3 stycznia 2018 roku, nie przekroczył. Powyższa kwota maksymalnej wysokości kosztów pozaodsetkowych wyliczana jest według wzoru wskazanego w art. 36a w/w ustawy, którego zastosowanie w niniejszej sprawie do umowy pożyczki z dnia 11 lipca 2016 roku potwierdzało stanowisko powoda, iż naliczone przez niego opłaty i inne pozaodsetkowe koszty udzielonego kredytu konsumenckiego nie przekraczały dopuszczalnej maksymalnej wysokości kosztów określonych w/w ustawą, a jedynie się do niej zbliżyły – nie można więc było uznać iż są to koszty nadmierne. Nie ulega jednakże wątpliwości, iż w/w przepisy nie zwalniają Sądu z obowiązku stosowania przepisów mających zapobiegać obchodzeniu przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup>, art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c.), w szczególności poprzez zastrzeżenie na rzecz kredytodawcy różnego rodzaju wygórowanych opłat i prowizji, które w poszczególnych przypadkach, choć nie stanowiące kosztów nadmiernych w rozumieniu przepisów w/w ustawy, to faktycznie i tak służą obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych.

Taka sytuacja miała właśnie miejsce w przedmiotowej sprawie, a naliczona w umowie z dnia 11 lipca 2016 roku opłata administracyjna w kwocie 4 500 zł w sposób nie budzący wątpliwości obchodziła przepisy o odsetkach maksymalnych i faktycznie stanowiła dodatkowe, poza odsetkami, źródło dochodu pożyczkodawcy. Przedmiotowa opłata administracyjna, była bowiem rozłożona na raty i spłacana miesięcznie wraz z uiszczanymi ratami, a jej ogólna wysokość odpowiadała aż 90% wartości pożyczki. Z treści przedmiotowej umowy nie wynikało natomiast z jakich względów była ona pobierana, w związku z jakimi czynnościami, a należy zaznaczyć, iż za czynności wstępne zmierzające do zawarcia umowy (obejmujące wszelkie przygotowania do zawarcia umowy, w tym i wyliczenie wysokości rat wskazanych w umowie, określenie rachunku bankowego na który będą dokonywane spłaty – czyli i jego założenie), została już pobrana opłata przygotowawcza w kwocie 750 zł, z kolei także za wszelkie inne czynności związane np. z wysyłaniem pism, także w trakcie obowiązywania umowy, były pobierane kolejne opłaty – po 15 zł – które to właśnie były przecież czynnościami administracji pożyczkodawcy. Taki sposób naliczania opłaty administracyjnej w ocenie Sądu Rejonowego stanowił więc próbę obejścia przez pożyczkodawcę przepisu formalnie ograniczającego wysokość odsetek kapitałowych tj. art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. – trudno bowiem przypuszczać, iż

administrowanie rachunkiem bankowym, na który spłat dokonywała pożyczkobiorczyni wymagał poniesienia kosztów administracyjnych w kwocie 4500 zł i to niezależnie od długości okresu niezbędnego do utrzymywania tegoż rachunku bankowego.

Tym samym należało skonstatować, iż pożyczkodawca podjął próbę obejścia ww. przepisu poprzez zastosowanie zawyżonych opłat za administrowanie pożyczką, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości prowizji. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, taki zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Są to normalne koszty prowadzenia przedsiębiorstwa w zakresie usług rynku finansowego i jako takie muszą być brane pod uwagę przez przedsiębiorców w ogólnym rachunku ekonomicznym. Pogląd o możliwości potraktowania prowizji jako sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych został zresztą wyrażony w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie V ACA 622/14 (portal Orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Katowicach), a powyższy pogląd niewątpliwie może też mieć zastosowanie do opłat administracyjnych. Sąd natomiast w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd wyrażony w przytoczonym orzeczeniu, iż postanowienia umowne, wprowadzające do umowy pożyczki, obok odsetek maksymalnych, rażąco wygórowane opłaty administracyjne, nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych. W takiej sytuacji z uwagi na zastrzeżenie już w umowie odsetek maksymalnych zapisy umowne dotyczące pobrania opłat administracyjnych należało uznać za nieważne, a dochodzoną w niniejszym postępowaniu kwotę 3 683,36 zł tytułem opłaty administracyjnej za nienależną.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy zasądził kwotę pożyczki w wysokości 4 770,07 zł, naliczone od niej skapitalizowane odsetki w kwocie 93,51 zł i odsetki karne w kwocie 57,35 zł, koszty wezwań w kwocie 30 zł i opłaty przygotowawczej w kwocie 650 zł – łącznie kwotę 5 600,93 zł. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Od kwoty 5420,07 zł obejmującej kwotę pożyczki i opłaty przygotowawczej Sąd Rejonowy zasądził odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie od dnia 28 marca 2017 roku do dnia zapłaty w oparciu o treść postanowień umownych z § 6 umowy i treść przepisów art. 481 § 1 k.c. Z kolei od kwoty 180,86 zł obejmującej skapitalizowane odsetki i koszty wezwań zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane od dnia wniesienia pozwu w oparciu o art. 481 § 1, § 2 i 2<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 482 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku pozwanej o rozłożenie należności na raty. Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególności uzasadnionych wypadkach Sąd Rejonowy może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten ma charakter wyjątkowy, nie tylko procesowy, ale i materialnoprawny, rozłożenie na raty w istotny sposób rzutuje na kwestię realizacji zasądanego świadczenia, wpływa również na zakres należnych wierzycielowi odsetek. Z tych względów, stosując przepis art. 320 k.p.c., Sąd powinien rozważyć wszystkie okoliczności danej sprawy, zarówno dotyczące pozwanego, jak i powoda. Z reguły wchodzi w grę okoliczności leżące po stronie pozwanego, jego sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna, które czynią nierealnym spełnienie od razu i w pełniej wysokości zasądanego świadczenia. Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego powoda, wierzyciela uprawnionego do otrzymania zasądanego świadczenia.

Nie ulega wątpliwości, iż na obecną chwilę pozwana nie ma faktycznych możliwości jednorazowego spełnienia zasądanego świadczenia w oparciu o uzyskiwane dochody, wątpliwym jest również aby taka możliwość zaistniała w toku postępowania egzekucyjnego. Pozwana znajduje się bowiem od dłuższego czasu w bardzo trudnej sytuacji materialnej i wynika ona tylko i wyłącznie z tego, iż zaciągnęła zbyt wiele kredytów, co powoduje, że pomimo znacznych miesięcznych dochodów kształtujących się w wysokości 3 700 zł nie jest w stanie spłacać wszystkich kredytów regularnie, co sama wskazuje. W tej sytuacji postawa pozwanej deklarującej zamiar i gotowość dobrowolnego ratalnego spełnienia świadczenia na rzecz powoda oraz przeznaczenia na ten cel nawet niewielkich środków, zasługuje na uznanie, lecz faktyczne możliwości majątkowe pozwanej, jej dotychczasowe postępowanie w przedmiocie spłaty niniejszego kredytu konsumenckiego nie wskazujące na wolę spłaty tej pożyczki (ostatnia kwota została wpłacona ponad rok temu), znaczne zadłużenie u wielu podmiotów, w ocenie Sądu czynią zupełnie nierealnym regulowanie tak

znacznego zadłużenia w ratach. W ocenie Sądu Rejonowego realna możliwość ratalnego spełnienia przez pozwaną zasądzonego świadczenia jest zatem wysoce wątpliwa. Z drugiej strony należy mieć na uwadze także interes powoda uprawnionego do otrzymania zasądzonego świadczenia. Rozłożenie zadłużenia na raty nie może bowiem mieć jedynie na celu ochronę dłużnika przed dalszym zwiększaniem istniejącego zadłużenia, rozłożenie na raty powinno przede wszystkim umożliwić dłużnikowi spłatę zadłużenia w sposób możliwie dogodny dla dłużnika i nie ingerujący zbyt w interesy wierzyciela. Sąd Rejonowy rozważając zasadność rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty musi mieć na uwadze interesy obu stron, z jednej strony wierzyciela odnośnie zabezpieczenia optymalnych zasad uregulowania zadłużenia przez dłużnika, z drugiej strony interes zobowiązanego w celu umożliwienia spłaty w sposób realny i dający szansę wyjścia z zadłużenia. Zauważyć należy, iż chęć spłacenia przez dłużnika wpiętych zobowiązań nie może zatem stanowić przesłanki pozwalającej naruszyć interesy wierzyciela i umożliwić rozłożenie należności na raty.

Z tych względów w ocenie Sądu Rejonowego wniosek pozwanego o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty nie zasługiwał na uwzględnienie

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. bowiem strona powodowa wygrała proces jedynie w części tj. w 60 %. Koszty poniesione przez powoda to kwota 117 zł z tytułu opłaty od pozwu, 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz koszt działania pełnomocnika w kwocie 1800 zł ustalony w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.). Ponieważ powodowi należał się zwrot poniesionych kosztów postępowania w 60%, gdyż pozwana żadnych kosztów nie poniosła, na jego rzecz podlegała zasądzeniu kwota 1160,40 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, tj. pkt 2 w zakresie w jakim Sąd Rejonowy oddalił powództwo, co do kwoty 3.683,36 zł wraz z odsetkami.

Wyrokowi temu skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 36a ust.1 oraz art. 2 ustawy dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez brak ich zastosowania w sytuacji gdy wskazane przepisy wskazują w jakiej wysokości w przypadku kredytu konsumenckiego mogą zostać określone pozaodsetkowe koszty kredytu, a co za tym idzie całkowicie bezpodstawne oddalenie powództwa w zakresie części stosowanej przez powoda opłaty administracyjnej w sytuacji gdy nie przekroczyła ona maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, a co za tym idzie naruszenie przez Sąd I instancji powszechnie obowiązujących przepisów prawa w tym zakresie,

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że zapisy stosowane przez powoda dotyczące opłaty administracyjnej są nieważne, ponieważ są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, gdzie faktycznie ich wysokość określona w umowie jest zgodna z obowiązującymi przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, a także odpowiada rzeczywistym kosztom ponoszonym przez powoda, a także cenom rynkowym, a co za tym idzie jest ona zgodna z interesami konsumentów i kształtuje wzajemne prawa i obowiązki stron w sposób równorzędny, w pełni zgodny z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3.683,36 zł wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, z tym zastrzeżeniem, że wysokość odsetek umownych nie może przekroczyć wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 28 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym również za instancję odwoławczą, a także kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje.

**Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje**

Apelacja jest zasadna i podlega uwzględnieniu w całości.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy. Inaczej natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego należało ocenić postanowienie umowne dotyczące opłaty administracyjnej.

Zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię nie może być uznany za skuteczny już z tego względu, że przepis ten nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia Sądu I instancji w niniejszej sprawie.

Zasadny natomiast jest zarzut naruszenia art. 36a ust.1 oraz art. 2 ustawy dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z póź. zm.).

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie znajdzie zastosowanie artykuł 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Przepis ten stosuje się do umów o kredyt konsumencki zawartych po 11.3.2016 r. (art. 9 ust. 2 i art. 11 pkt 1 ustawy z 5.8.2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r. poz. 1357 ze zm., oraz art. 54 pkt 3 ustawy z 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r. poz. 1830) a umowa o kredyt między stronami została zawarta po tej dacie tj. w dniu 11 lipca 2016 roku.

Wymieniony wyżej przepis wprowadza limit wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu zarówno w odniesieniu do określonego okresu spłaty kredytu (ust. 1), jak i limit maksymalny dla całości umowy o kredyt konsumencki (ust. 2). Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (zob. uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy Nr 3460 z 2.6.2015 r., s. 21). W razie ustalenia przez kredytodawcę, na podstawie umowy o kredyt konsumencki, kwoty poza odsetkowych kosztów kredytu przekraczającej wartości maksymalne wskazane w art. 36a ust. 1 i 2 cyt. ustawy, konsument jest zobowiązany wyłącznie do zapłaty kwoty odpowiadającej rzeczonym wartościom maksymalnym (art. 36a ust. 3 cyt. ustawy). Wartości maksymalne przewidziane w art. 36 a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. W szczególności w wypadku niskokwotowych, krótkoterminowych kredytów (tzw. mikropożyczki), udzielanych na okres nieprzekraczający miesiąca, przeciętne koszty operacyjne kredytodawcy wynoszą od 26% do 38% całkowitej kwoty kredytu. Limit pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza wartość przewidziana we wzorze w art. 36a ust. 1 cyt. ustawy) odpowiada zatem dolnej granicy kosztów operacyjnych ponoszonych rzeczywiście przez kredytodawców, co ma ich motywować do racjonalizacji tych kosztów z korzyścią dla konsumenta. Z kolei w wypadku kredytów udzielanych na dłuższy okres koszty operacyjne stanowią od 27,5% do 51% całkowitej kwoty kredytu, zaś kredytodawca ponosi ponadto koszty ryzyka kredytowego w wysokości od 22% do 51% tej kwoty. W konsekwencji całkowite koszty kredytu udzielonego na okres ok. 1 roku wynoszą od 49,5% do 76% całkowitej kwoty kredytu. Zob. szerzej uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, druk Nr 3460 z 2.6.2015 r., s. 19–22).

Przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta zgodnie z § 3 ust. 1 umowy na okres od dnia 11 lipca 2016 roku do dnia 18 stycznia 2019 roku a jej spłata wraz z opłatami i odsetkami została rozłożona na 30 miesięcznych rat. Kwota pozaodsetkowych kosztów kredytu wynosiła 5.000 zł (w tym 750 zł opłata wstępna, 4.250 zł opłata administracyjna). Umowa pożyczki została zawarta na kwotę 5.000 zł. Koszty te w okresie 30 miesięcy nie przekroczyły kwoty 100 % kredytu, co oznaczało, że w świetle art. 36a ust. 3 cyt. ustawy były dopuszczalne. W badanej umowie wartości opłaty

administracyjnej w kwocie 4250 zł, zostały jasno określone w umowie pożyczki. Badanie ich pod kątem abuzywności jest zatem wykluczone.

Nie można również stwierdzić, że tego rodzaju pożyczki w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Z woli ustawodawcy, takie działanie powoda jest w pełni dopuszczalne. W dniu zawarcia umowy jak już podniesiono – 11 lipca 2016r. roku – obowiązywał już przepis określający maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu (art. 36a u.k.k.). Przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości (art. 720 § 1 k.c.). Strony mogą się umówić o odpłatny charakter pożyczki w ramach swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), co zresztą w warunkach gospodarki rynkowej należy uznać za normę. Strony mogą umówić się o wysokość odsetek za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.), przy czym maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie – art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c.).

Reasumując, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego stwierdzić należy, że postanowienie umowy pożyczki obejmujące opłatę administracyjną było zgodne z cytowaną ustawą o kredycie konsumenckim i wiąże strony umowy.

W następstwie powyższych rozważań Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w sposób szczegółowo opisany w pkt. I na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zasądzając opłatę administracyjną w dochodzonej wysokości.

Powyżej przedstawiony stan rzeczy implikował zmianę akcesoryjnego rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.934 złotych, na którą złożyła się opłata od pozwu w wysokości 117 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.800 zł, którego wysokość została ustalona w oparciu o treść § 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r, poz. 1804 ze zm.) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 550 zł, na którą złożyła się należna opłata od apelacji 100zł (uiszczona przez pełnomocnika powoda w zawyżonej kwocie 117) zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika (450 zł), którego wysokość została ustalona w oparciu o treść § 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r, poz. 1804 ze zm.).